

Sz. Pan

Skarga na beczynność RDOŚ w Katowicach i ZPKWŚ

W związku ze sprawą toczącego się postępowania administracyjnego, prowadzonego przez gminę Milówka, dotyczącego wycinek drzew na szczycie góry Prusów. Wycinek dokonanych za aprobatą Zespołu Parków Krajobrazowych woj. śląskiego i RDOŚ w Katowicach.

Powyższą korespondencję postanowiliśmy przekazać w formie listu otwartego jako, że poprzednie formy komunikacji nie dały żadnego skutku. Pozwolimy więc sobie powrócić do opisu całej sprawy.

Szanowni Państwo !

Od roku 2015 na szczycie góry Prusów prowadzone są prace polegające na usuwaniu całych połaci lasów i zadrzewień, w wyniku czego dochodzi do znacznej erozji gleby. Cały teren Prusowa to teren występowania osuwisk. W 2010 roku osuwisko zniszczyło kilka domów, zdewastowało drogę. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Naprawianie szkód kosztowało gminę Milówka ponad 10 mln zł.

Jest to również obszar wodonośny dla ujęć wody, z których korzystają mieszkańcy Milówki. Z tego względu cały ten obszar w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego dla gminy Milówka ujęto jako:

„Zieleń śródleśna. Podstawowe przeznaczenie terenu to zieleń śródleśna oraz stałe i sezonowe wody powierzchniowe.

Dla wymienionych terenów ustala się

Nakaz: utrzymania i ochrony ukształtowania terenu.

Zakazuje:

- a) gradzenia
- b) zalesiania
- c) lokalizacji budynków i budowli.

Dopuszcza się

- a) realizację nowych zadrzewień i dolesień
- b) utrzymanie istniejącego zagospodarowania rolniczego i prowadzenie istniejącej działalności rolniczej
- c) trasy turystyczne, pieszce i rowerowe, ścieżki dydaktyczne, miejsca widokowe, drogi gruntów rolnych, leśnych, infrastruktura techniczna w postaci sieci podziemnych z zastrzeżeniem zachowania drożności lokalnych korytarzy ekologicznych."

Tak więc plan zagospodarowania jasno określa jakie działania można tu realizować.

Na szczycie góry Prusów na działkach, na których znajdują się źródłiska potoków, będących jedynym źródłem ujęcia wody dla dużej części mieszkańców Milówki, wycięto 2 hektary zdrowych świerków, koparkami usunięto pnie drzew i wierzchnią warstwę gleby, a następnie posiano trawę, jakoby w ramach odtworzenia istniejącego tam wcześniej pastwiska, które było tu kilkadziesiąt lat temu. W ostatnich latach była tam tylko zieleń śródleśna i otwarte polany między kilkudziesięcioletnimi drzewami, wykaszane czasem kosiarką bijakową i okresowo wypasano tu owce, a to jedynie w celu uzyskania dopłat rolniczych.

Wykonujący te czynności, w porozumieniu z Parkami Krajobrazowymi, podający się za samoistnego posiadacza tego terenu, robił to bez zgody spadkobierców, prawowitych właścicieli tego terenu. Jak również wbrew zapisom planu miejscowego. Usunął drzewa, krzewy i rośliny chronione, a wraz z ich korzeniami również znaczną część gleby. W chwili obecnej skutkuje to znaczną jej erozją i ograniczoną retencją wody na tym terenie. W wyniku wylesienia górskich szczytów brakuje wody w studniach.

Po złożeniu przez nas doniesienia o nielegalnej wycince lasu, w dniu 04.11.2019 pracownicy Zespołu Parków Krajobrazowych woj. Śląskiego (ZPKWŚ) dokonały wizji lokalnej w rejonie góry Prusów, z których sporządzono notatkę (OKiDK.062.1.2019.PDL. dz.413.2019).

Cytujemy jej istotny fragment:

„W ocenie pracowników ZPKWŚ, prowadzone prace na chwilę obecną, mogą potencjalnie wywierać wpływ na walory przyrodnicze/ wzmożona erozja, wpływ

jako ... zgłosiliśmy gminie Milówka fakt nielegalnego usunięcia drzew z terenu szczytu Prusowa.

W związku z tym że w/w działka ma nieuregulowany status prawny, a jedynymi osobami, które o tę działkę przez lata dbały, zbierały śmieci, monitorowały stan zagrożenia pożarowego, dbały o stan siedlisk przyrodniczych, źródeł. są mieszkańcy Juraszki, przysiółka pod szczytem Prusowa, działający w ramach ... wedle prawa są samoistnymi posiadaczami tych działek.

Tak więc przedsiębiorca usuwający na tych działkach drzewa, w ramach projektów odtwarzania siedlisk uzgadnianych z RDOŚ I ZPKWŚ, nie jest jedynym samoistnym posiadaczem tej działki, choć rości sobie takie prawo.

Zwracamy ponadto uwagę, że plan zagospodarowania przestrzennego, jest nadrzędnym prawem na tym terenie. W związku z tym, że był również zaopiniowany przez RDOŚ i ZPKWŚ, nie mają Państwo prawa podważać jego zapisów. Działka ta, tylko częściowo była koszona, więc jeśli mowa o przywróceniu użytkowania rolniczego, nie można mówić o przywróceniu pastwiska na całej powierzchni działki.

Wobec licznych wątpliwości natury prawnej wzywamy więc RDOŚ Katowice i ZPKWŚ do zaprzestania wydawania opinii niezgodnych z prawem i stanem faktycznym. Jeszcze raz powtarzamy: wypisy z rejestru gruntów, tworzono po 1945 r. wskazujące, że grunty na górze Prusów były pastwiskami, nie są aktem prawnym, tylko informacją. Aktem prawnym jest plan zagospodarowania przestrzennego gminy Milówka. Jest na to wykładnia wielu wyroków sądów administracyjnych.

W związku z tym zwracamy się aby ZPKWŚ jak i RDOŚ w swoich projektach czy opiniach posługiwały się istniejącym stanem prawnym, a ten mówi o ochronie zadrzewień i wód powierzchniowych, a nie o odtwarzaniu pastwisk które przekształcają się potem w step, w wyniku niewłaściwie przeprowadzanych zabiegów. Wszystko to dokonywane jest jedynie w celu wyłudzenia dopłat do obszarów przyrodniczych i w żaden sposób nie służy ich realnej ochronie.

I kolejny problem. W piśmie z dnia 11.05.2020 OPŻ.540.2020.ASL.dz.191.2020 Dyrektor ZPKWŚ stwierdza:

„W ramach postępowania przeprowadzono wizję terenową mającą na celu ocenę efektów krajobrazowych i przyrodniczych usunięcia drzew. W wyniku wizji terenowej stwierdzono, że działka na całej powierzchni przywrócona została do użytkowania rolnego...”

Czy w związku z tym mają Państwo informacje w jakich latach użytkowanie rolne występowało na całej powierzchni tej działki, skoro mówicie o jego przywracaniu? Jakie lata uznają Państwo za okres wyjściowy?

Czy takie podejście jest zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Milówka, obowiązującym na tej działce, a który Państwo zaopiniowali, zanim stał się prawem ?

Czy zmiana ta była poprzedzona badaniami? Czy RDOŚ wydał zgodę na zniszczenie gatunków chronionych, faktycznie występujących tam przed usunięciem drzew? A to tylko po to by odtworzyć tam potencjalne siedlisko łąkowe.

Czy zarządzenie Dyrektora RDOŚ ustala plan zadań ochronnych dla całego obszaru, czy dla poszczególnych działek? Czy przedmiotowa działka jest w tym zarządzeniu wymieniona?

Czy dyrektor parku i dyrektor RDOŚ opiniowali plan zagospodarowania przestrzennego dla gminy Milówka, obejmującego działki na szczycie Prusowa i czy wnioskowali aby w planie tym działki te ujęto jako tereny rolne, pastwiska , które jak twierdzą w swoich opiniach są korzystniejsze, z punktu widzenia planów ochrony? A nie zieleń śródleśna którą państwo polecają tam utylizować.

Powinni byli Państwo o to wnioskować na etapie tworzenia planu zagospodarowania przestrzennego, aby plan zagospodarowania zgodny był z celami ochrony dla obszaru Natura2000.

Czy RDOŚ w Katowicach, w związku z tworzeniem tam nowego, potencjalnego siedliska przyrodniczego (pastwiska), wydał zezwolenie na usunięcie siedlisk i roślin chronionych, występujących tam przed rozpoczęciem przywracania terenu rolniczego? Bo do takiego usunięcia gatunków chronionych, w wyniku prowadzonych w/w prac, czyli wycinki drzew, doszło. Co poświadczają wszyscy samoistni współwłaściciele w/w działki.

Czy zdaniem RDOŚ i ZPKWŚ jeden z samoistnych posiadaczy działki, ów przedsiębiorca, będący jednocześnie rolnikiem, ma prawo wyciąć drzewa bez zezwolenia, jeśli odtwarza grunt rolny, i samo to uprawnia go to również do usunięcia wszystkich innych roślin i gatunków chronionych występujących wcześniej na tej działce, a zachowanych jeszcze na działkach sąsiednich, jak wykazały oględziny?

Czy Państwa zdaniem zgoda na usunięcie innych niż drzewa, gatunków chronionych, o którym mówi art. 83a pkt. 11, ustawy o ochronie przyrody, w przypadku całkowitego zaorania lasu i polany, nie jest wymagana gdy to całkowite zaoranie nastąpiło w wyniku odtwarzania nowego potencjalnego siedliska chronionego?

Czy na temat tego potencjalnego do odtworzenia siedliska czerpią Państwo informacje tylko i wyłącznie z wypisu z rejestru gruntów, mówiącego o tym, że było tam kiedyś pastwisko. Informacje powzięte z rejestru gruntów, który wykonano kilkadziesiąt lat temu, a niezgodnie z aktualnym miejscowym planem zagospodarowania, zaopiniowanym przez RDOŚ i ZPKWŚ, są przecież bezużyteczne.

W piśmie z 11.05.2020 OP-Ż.540.2020.ASL.dz.191.2020 Dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych woj. Śląskiego stwierdza:

„W trakcie wizji terenowej stwierdzono na działce 2479, będącej w bezpośrednim sąsiedztwie terenu, gdzie wycięto drzewa, siedlisko przyrodnicze 6230 górskie i niżowe murawy bliźniaczkowe, będące przedmiotem ochrony Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura2000 Beskid Żywiecki PLH240006. Tak więc usunięcie drzew na tej działce, przyczyni się do odtworzenia tego zagrożonego w Europie siedliska przyrodniczego...

Zabieg ten zgodny jest z zarządzeniem Regionalnego Dyrektora w Katowicach z dnia 24.04.2014 w sprawie ustalenia zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Beskid Żywiecki PLH240006, w którym dla siedlisk mogących występować na działce 2479, w przypadku jej wykorzystania zgodnie z ewidencją gruntów, takich jak 6230 górskie i niżowe murawy bliźniaczkowe, 6510 górskie świeże łąki używane ekstensywnie, zalecono ścięcie drzew... ”

„...Podsumowując należy stwierdzić, że usunięcie w/w drzew jest zgodne z aktualnie obowiązującym prawem w zakresie ochrony przyrody. Przyczyniło się do ochrony i odtworzenia cennych siedlisk przyrodniczych oraz niż ekologicznych zagrożonych gatunków ptaków, żerujących na terenach otwartych, będących podstawą ustanowienia obszarów Natura2000 oraz do poprawy i zachowania walorów krajobrazowych Żywieckiego Parku Krajobrazowego...”

W związku z tym, jako samoistni współwłaściciele tej działki, pytamy, kto, kiedy i na podstawie jakich badań podjął decyzję o zmianie siedlisk rysia i wilka na pastwisko, jeśli w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczono je jako zielen śródleśną z występowaniem wód powierzchniowych, z których wodę pitną czerpią mieszkańcy Prusowa i Milówki.

Wobec wszstkich tych wątpliwości natury prawnej, oświadczamy w imieniu samoistnymi współwłaścicielami działek na szczycie Prusowa, że całe postępowanie prowadzone jest z naruszeniem prawa, naruszeniem praw właściciel i mieszkańców. Działka ta oznaczona jest w planie zagospodarowania przestrzennego dla gminy Milówka jako Zieleń Śródleśna. Tylko częściowo działka użytkowana była jako pastwisko i na tej części, jeszcze przed jej zaoraniem, występowały siedliska łąkowe i rośliny chronione. Pozostała część działki zajęta była przez zieleń śródleśną, będącą jednocześnie miejscem żerowania Rysia i Wilka, które to na górze Prusów mają swoje siedliska.

Mając powyższe na uwadze, uznajemy działania RDOŚ i ZPKWŚ za prowadzone z naruszeniem prawa i wzywamy do usunięcia naruszenia prawa, polegającego na opieraniu się w swoich opiniach na nieaktualnej ewidencji gruntów, zamiast na planie zagospodarowania przestrzennego, mówiącym o faktycznym stanie występującym na tej działce.

Odtwarzanie siedlisk Natura 2000 kosztem mieszkańców (brak wody w studniach w wyniku zmiany siedliska zadrzewionego na pastwiska) nie służy ani promocji słusznej idei Natura2000, ani realnej ochronie siedlisk przyrodniczych.

Zdaniem mieszkańców większym zainteresowaniem służb ochrony przyrody, cieszą się te siedliska, do których w danym czasie otrzymują subwencje np. w ramach programów Life. Jako, że do pastwiska są większe dopłaty, niż do zieleni śródleśnej, promują Państwo tworzenie właśnie takich siedlisk.

Służby ochrony środowiska poświęcać powinny więcej uwagi współczesnym problemom klimatycznym, np. braku wody, czy okresowym, ekstremalnym powodziom górskim. Naglącym zadaniem jest wdrażanie programów odtwarzania i ochrony siedlisk wodnych, które mają realny wpływ na jakość życia wszystkich mieszkańców, a dla całej gospodarki wodnej, mających czynnik stabilizujący.

Dlatego w dalszym ciągu będziemy przeciwdziałać stepowieniu i erozji wodnej góry Prusów, postępującemu w wyniku niewłaściwej i niezgodnej z prawem realizacji różnych programów pseudo przyrodniczych.

Z poważaniem

Do wiadomości:

Marszałek Województwa Śląskiego
Dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Woj. Śląskiego
Wojewoda Śląski
Dyrektor RDOŚ w Katowicach
Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska
Minister Klimatu i Środowiska
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi